ROK XLIX. Nro 235.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 25 Października 1869. Poniedziałek. Dnia 13 (25) Października 1869.

Rano ciepła st: 2, w połud: c. st: 5 | Stan barometru: na odmianę. | Wschód Słońca g. 6 m. 43 | Jutro, Śgo Ewarysta Papieża M.
Wysokość wody st: 3 c. 8 (przybywa) | | Zachód „ „ 4 „ 44 |

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ Plac Teatralny N° 473c., dom W. L. Zabłockiej.

Ukaz do Rządzącego Senatu.

Uznawszy za właściwe poddać istniejące w gubernjach Królestwa Polskiego władze do Spraw Prasowych pod zawiadywanie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, z przekształceniem ich odpowiednio do ustanowionego w Cesarstwie porządku i wskazówek doświadczenia, na przedstawienie Ministra Spraw Wewnętrznych, roztrząśnięte w Komitecie do Spraw Królestwa Polskiego, rozkazujemy:

1. W zamian istniejących obecnie w Waszawie osobnych władz cenzury: Komitetu Cenzury i Oddziału Prasy Perjodycznej, ustanowić Warszawski Komitet Cenzury, na zasadzie załączonych do niniejszego ustawy i etatu, z poddaniem go według ogólnego dla miejscowych w Cesarstwie władz cenzury porządku, pod władzę Ministra Spraw Wewnętrznych, w wydziale Głównego Zarządu Spraw Prasowych.

2. Na Warszawski Komitet Cenzury, również jak i na cenzurę w gubernjach Królestwa Poskiego w ogóle, rozciągnąć działanie ogólnej w Cesarstwie Ustawy o Cenzurze i dodatkowych do niej postanowień.

3. Upoważnienie w wspomnionych gubernjach do przedstawienia utworów dramatycznych w języku ruskim, poruczyć, na ogólnej zasadzie, będącej przy Głównym Zarządzie Spraw Prasowych dramatycznej cenzurze; upoważnienie zaś do takich przedstawień w innych językach poruczyć Warszawskiemu Komitetowi Cenzury, pod bezpośredniem zawiadywaniem głównego naczelnika kraju.

4. Wprowadzenie tych rozporządzeń w wykonanie powierzyć Ministrowi Spraw Wewnętrznych i Namiestnikowi w Królestwie Polskiem, w czem do kogo należy.

Senat rządzący nie zaniedba wydać właściwego, dla wykonania niniejszego Nąszego ukazu rozporządzenia.

Na oryginale własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

„ALEXANDER“.

W Liwadji,
17 września 1869 r. (D. War.)

Ustawa o Warszawskim Komitecie Cenzury.

(Najwyżej zatwierdzona dnia 17 września 1869 roku).

1. Przedmioty zawiadywania Warszawskiego Komitetu Cenzury są następujące: *a)* miejscowa wewnętrzna cenzura w m. Warszawie; *b)* cenzura pism perjodycznych sprowadzanych z zagranicy za pośrednictwem Warszawskiego Pocztamtu; *c)* cenzura przywożonych z zagranicy do gubernji Królestwa Polskiego utworów prasy, malarstwa, snycerstwa, rytownictwa, litografji, metalografji i fotografji; i *d)* nadzór nad drukarniami, litografjami, metalografjami, lejniami czcionek i wszystkiemi zakładami wyrabiającemi i sprzedającemi utwory i przynależytości prasy, jak również nad fotografjami i handlem księgarskim w m. Warszawie.

2. Komitet stanowią: *a)* prezes; *b)* starsi i młodsi cenzorowie, i *c)* starszy i młodszy inspektorowie do nadzoru nad drukarniami, handlem księgarskim i innemi wymienionemi w punkcie *d.* art. 1-go zakładami.

3. Przy komitecie znajduje się kancelarja, zarządzana przez sekretarza pod bezpośrednim nadzorem prezesa komitetu.

4. Pod względem sposobu postępowania i granic swej władzy, jak również pod względem hierarchji i odpowiedzialności, Komitet podlega ogólnym obowiązującym postanowieniom o Komitetach Cenzury w Cesarstwie, z zachowaniem następujących przepisów: *a)* posiedzenia Komitetu składają się pod prezydencją prezesa z starszych cenzorów; i *b)* starszy inspektor do nadzoru nad drukarniami i handlem księgarskim przyjmuje na prawach członka udział w posiedzeniach Komitetu, właściwie w sprawach poruczonego mu nadzoru.

Uwaga. Ministrowi Spraw Wewnętrznych porucza się za pomocą osobnej instrukcji określić stosunki inspektorów względem prezesa Komitetu, wskazać sprawy poruczone nadzorowi inspektorów, podlegające wniesieniu na rotrząśnięcie Komitetu i oznaczyć sposób znoszenia się inspektorów z miejscowemi władzami policyjnemi.

5. Prezes Warszawskiego Komitetu Cenzury, cenzorowie i inne służące przy Komitecie osoby mianują się i uwalniają według ogólnego, ustanowionego w Cesarstwie do mianowania i uwalniania tych urzędników porządku, przyczem porządek mianowania i uwalniania cenzorów, stosuje się i do posady inspektora do nadzoru nad drukarniami i handlem księgarskim.

6. Stosownie do art. 2-go imiennego Najwyższego Ukazu, wydanego do rządzącego senatu 29 lutego 1868 r. stosunki głównego naczelnika kraju do Komitetu określają się na zasadzie art. 294 i 321 ogól. gubern. organ. T. II, cz. 1, Zbioru Praw, wyd. 1857 roku.

ETAT WARSZAWSKIEGO KOMITETU CENZURY.

	Liczba osób.	Jednemu. Płacy. (Rubli)	Jednemu. Stołowych. (Rubli)	Jednemu. Razem. (Rubli)	Wszystkim. (Rubli)	Klassa psady.	Kategorje. Pod względem emeryt.	Kategorje. Pod względem munduru.
Prezes	1	2,000	2,000	4,000	4,000	IV	II	IV
Cenzorów starszych	3	1,250	1,250	2,500	7,500	VI	III	VI
„ młodszych	3	1,000	1,000	2,000	6,000	VII	2 st. IV	VII
„ ditto	3	1,000	500	1,500	4,500	VIII	V	VIII
Sekretarz	1	1,000	500	1,500	1,500	VIII	VI	VIII
Pomocnik sekretarza	2	500	300	800	1,600	IX	VII	IX
Inspektorowie do nadzoru nad drukarniami i t. p. zakładami, oraz nad handlem księgarskim:								
Starszy	1	1,000	1,000	2,000	2,000	VI	III	VI
Młodszy	1	1,000	500	1,500	1,500	VIII	2 st. VI	VIII
Na kancelarję, oficjalistów i tym podobne przedmioty	—	—	—	—	3,000			
Na cenzurowanie książek żydowskich w Warszawie.	—	—	—	—	500			
Razem. . .	18	—	—	—	32,100			

Uwaga. Na osoby służące przy Warszawskim Komitecie Cenzury ruskiego pochodzenia, rozciągają się ogólne przepisy o urzędnikach ruskiego pochodzenia służących w gubernjach Królestwa Polskiego w wydziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. (Dz. Warsz.)

— *Kommissja Rządowa Sprawiedliwości* ogłasza, iż Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem, na 311 posiedzeniu w dniu 29 sierpnia (11 września) r. b. odbytem, zapisy: summy rs. 750 dla kościoła katedralnego w Płocku, i po rsr. 150 dla kościołów parafjalnych w Sobowie, oraz w Lipnie, tudzież dla szpitala w temże mieście,—przez niegdy księdza Tomasza Kochowicza, testamentem na dniu 11 maja 1857 r. prywatnie sporządzonym i prawnie ogłoszonym, uczynione, w myśl art. 910 K. C. z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami w testamencie oznaczonemi, zatwierdził. (D. W.)

— Wczoraj, d. 12 (24) b. m., o godzinie 9-ej i pół zrana, we wszystkich warszawskich świątyniach obcych wyznań, odprawione było nabożeństwo dziękczynne z powodu urodzenia się Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Sergjusza Michałowicza, z odczytaniem wydanego z tego powodu Najwyższego Manifestu. (D. W.)

Wczoraj w kościele M. B. Łaskawej, w czasie summy, celebrowanej przez JX. Wątrowskiego, wykonaną została Msza Elsnera, Nr 44, na Offertorium Quartet męzki Leona Sznabla, na Benedictus „Boga Rodzico" (bas solo), na Agnus Hymn do Boga, Gustawa Roguskiego; na Benedykcją chór Elsnera.

W kościele Św. Trójcy na Solcu, prymarję, kazanie i nieszpory, odprowił JX. Ant. Chmielowski, summę celebrował JX. Piotr Michalski.

W kościele Matki Boskiej Loretańskiej na Pradze, amatorowie pod dyrekcją miejscowego organisty odśpiewali mszę trzy głosową Stefaniego.

— W dniu wczorajszym o godzinie 8-ej z rana, zostało dopełnione poświęcenie odrestaurowanego kościoła Ś-go Jacka przy ulicy Freta, przez JX. Tomasza Dąbrowskiego jubilata, w assystencji JX. Karola Jasińskiego i Anzelma Załęskiego.

— W dniu wczorajszym, o godz. 12. w południe, w obecności JW. Hrabiego Namiestnika i licznego zebrania dostojnych osób, nastąpiło uroczyste otwarcie uniwersytetu Warszawskiego.

Otwarcie to w którem wzięło udział wiele dostojnych osób i gości na ten akt zaproszonych odbyło się w sali głównych zebrań. Po wykonaniu hymnu religijnego JW. Radca Tajny Senator Wittte Kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego odczytał reskrypty i rozporządzenia dotyczące się otwarcia i urządzenia Uniwersytetu w miejsce dotychczasowej Szkoły Głównej, a następnie ogłosiwszy listy osób do składu uniwersytetu wejść mających, zakończył przemowę swoją stosownym zwrotem do Rektora i professorów. JW. Rektor Ławrowski, zabrawszy następnie głos wykazał cel i przeznaczenie uniwersytetu, ogłaszając zarazem jego otwarcie. Po skończonej przemowie JW. Rektora, wykonano hymn „Boże Cesarza chroń", poczem JW. hrabia Namiestnik, oraz całe grono dostojnych osób podpisali akt inaugaracyjny.

— ✂ — Wczoraj w kościele Ś-ej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu podczas summy amatorowie pod dyrekcją p. Jareckiego wykonali mszę na cztery głosy ludzkie z towarzyszeniem organów, kompozycji Florjana Miładowskiego.

Pomimo zalet niepospolitych i zasług niemałych,

imie tego kompozytora bardzo mało jest u nas znanem. Nawet Sowiński w „Dykcjonarzu“ swoim bardzo krótko o nim wspomina. Pochodzi to z tej przyczyny, że Miładowski, spędziwszy większą część życia w cichym zakątku i oddając się sztuce całą duszą, nie czynił nigdy zabiegów o roztrąbienie swej sławy.

A jednak wszystkie kompozycje jego, nietylko świadczą o głębokiej znajomości muzyki, lecz nadto wszystkie są uczute, nie zaś robione sposobem fabrycznym. Wszystkie wypływają z duszy przepełnionej natchnieniem i wcieliły się w formę z potrzeby wylania uczuć rozpierających pierś autora.

Miładowskiego kompozycje więcej są znane za granicą, niż u nas. Do ważniejszych należą „Uwertura“ na orkiestrę, „Sonata“ na cztery ręce, „Polonez koncertowy“ na fortepjan, operetka pod tyt: „Konkurenci“, wydana w Mińsku u A. Walickiego, „Śpiewnik“, wydany tamże, „Ojcze nasz“ na chór wokalny, w rękopiśmie zostający, „Msza“ wczoraj wykonana i wiele innych to drukowanych, to jeszcze w tece zostających utworów.

„Msza“ wczoraj wykonana, dziwnie jest piękną. Obok wielkiej prostoty i powagi, tyle się tam kunsztowności znajduje, że niewiele ze współczesnych kościelnych kompozycij pod tym względem wyrównać jej zdoła.

Bardzo wdzięczni jesteśmy panu Jareckiemu, że ją wydobył z ukrycia i daje słyszeć niekiedy. Życzylibyśmy wszakże pewniejszej intonacji w partji sopranowej i jaśniejszych tonów nizkich w partji basowej.

— We wczoraj przedstawionej w teatrze Rozmaitości komedji: „Zemsta,“ rolę: Cześnika, wykonał po raz pierwszy pan Stolpe. Cześnik tego artysty był kreacją samoistnie obmyślaną, gdyż różni się widocznie od typu, który odtwarzał przez długie lata na tutejszej scenie Rychter. Nie wątpimy też, że przyjęcie przez p. Stolpego udziału we wspomnionej komedji, zapewni jej znowu szczęśliwe powodzenie. „Zemstę“ poprzedzała wczoraj zawsze świeża i z przyjemnością słuchana komedja: Fortepjan Berty,“ którą jak zwykle wybornie wykonali pani Bakałowiczowa i pan Swieszewski. W sali teatru, prawie wszystkie miejsca były zajęte.

— W sobotę na posiedzeniu tanich kuchen, budowniczy Żochowski, Członek Sekcji, przedstawiał plany przerobienia mieszkania na nową kuchnię 3-cią na ulicy Chmielnej. Plany te zostały przyjęte. P. Lewandowski został wybrany na Dyrektora tejże kuchni, a na wice Dyrektora p. Józef Wiślicki. Na dyrektorkę zaproponowano panią Kremkowę. Żądane kwoty na potrzeby kuchni 1-ej i 3-ej wyasygnowano. Panowie Jan Elsner i Juljan Heppen wyznaczeni zostali do zajęcia się i uproszenia amatorów do wykonania koncertu na rzecz Tanich Kuchen.

— W kościele S-go Antoniego pochowane są szczątki malarza Łukasza Smuglewicza, którego data śmierci przypada na dzień jutrzejszy (r. 1780).

— Woda wystawiona w naczyniach na działanie powietrza wczoraj rano okryta była grubą warstwą lodu.

— Wczoraj Opiekunki, Członkowie Rady i Komitetu do loterji na korzyść Domu Schronienia starozakonnych urządzającej się, przyjęli na siebie obowiązek zbierania fantów.

— Wczoraj na centralnem posiedzeniu opiekunek 1-szej ochrony Gminy Starozakonnych i członków Rady Szczegółowej Domu Schronienia, za rogatkami Wolskiemi, pani Emilja Löwenbergowa jednomyślnie prawie, bo 18 głosami na 22, obraną została prezydującą w komitecie rzeczonej 1szej ochrony, w miejsce pani Adeli Konitzowej, na własne żądanie od tych obowiązków uwolnionej.

— Pozostała ilość biletów do lóż, krzeseł i amfiteatrów, oraz wszystkie bilety do miejsc nienumerowanych na widowisko benefisowe p. Quattriniego, są dziś do nabycia w kassie Wielkiego teatru.

— Dowiadujemy się z „Gazety Handlowej“, że kopalnie kamienia w Szydłowcu, dotychczas należące do Rządu, nabył na licytacji p. Józef Mancel, rzeźbiarz tutejszy.

— Wczoraj w kościele Archi-katedralnym pani Nina Heppenowa zbierała składkę na restaurację organów w kościele S-go Karola Boromeusza.

— Jutro przypada jarmark w m. Końskich, powiecie końskim.

— Upłynęło już lat 23 (24 października 1846), od zbudowania nowego zjazdu, do mostu prowadzącego.

— Dziś w Saskim Ogrodzie jedno z drzew, obsiadła znaczna ilość ptastwa, wydając różne głosy radości. Było to powitanie nowego gościa, wiewiórki, która się na drzewie pojawiła.

— Z soboty w nocy na niedzielę był tak silny przymrozek, iż niektóre drzewa ogołocił zupełnie z liści, co więcej, że po raz pierwszy woda zamarzła, i lód był już blisko na ćwierć cala. Dziś zaś zupełna odwilż.

— W koncercie niedzielnym pana Lotto, oprócz p. Dowiakowskiej, przyjmie udział znany z pięknego głosu pan Władysław Seideman, uczeń p. Szterlinga.

— Wczoraj w hotelu Gersza odbyło się posiedzenie subjektów jubilerskich, złotniczych i grawerskich, pod przewodnictwem pana Edwarda Pstruszyńskiego, na którem przyjęto do zgromadzenia subjektów: jubilera Owczarskiego i grawera Kalicińskiego. Składka zwykła pobraną została.

— Posiedzenie czeladzi bednarskiej odbyło się w lokalu gospody, utrzymywanej przez bednarza Konarzewskiego, ojca tejże gospody. Przewodniczył starszy zgromadzenia pan Jan Sruciński. Michał Boniecki obrany został starszym, Wojciech Dobrzycki podstarszym, jednego terminatora wypisano na czeladnika; na bajzymajstrów wybrano pp. Henryka Höcke i Stanisława Zielińskiego. Na zakończenie pobrano składkę szpitalną.

— *(Art. nad.)* Ze względów hygienicznych byłoby rzeczą pożądaną, gdyby w każdym większym przynajmniej hotelu warszawskim, mogło się znajdować choć po jednej, albo lepiej po parę wanien, dla użytku przyjezdnych. Organizm rozstrojony znużeniem podróży, a częstokroć niedomagający, jedną kąpielą bywa nieraz do pożądanego stanu doprowadzony, ale na to potrzeba, aby kąpiel nie pociągała za sobą nowych trudów rozbijania się po bruku przez całe miasto, dla znalezienia tej dogodności. Aby koszty łatwiej pokryć się mogły, wystarczyłoby uczynić wanny takie dostępnemi dla publiczności, niekorzystającej z łazienek nadwiślańskich, dlatego najczęściej, że one są odległe od środka miasta, *Podróżny*.......

— Pan Józef Brandt w dniu onegdajszym wyjechał zagranicę dla dalszych studjów w swoim artystycznym zawodzie.

— Panie: Sarolta i Ferrucci śpiewaczki, które w roku zeszłym należały do składu goszczącej u nas truppy włoskiej, występują obecnie w Kairze. Według: „Liberté“, artystki wspomnione zawracają głowy wszystkim wrażliwszym egipcjanom.

— *Sprawozdanie zeszło tygodniowe o zbożu i produktach.* Na targu naszym dowozy pszenicy były średnie, a ceny, głównie gatunków lepszych, mocne. Płacono za ziarno dobre wagi zwyczajnej rs. 6 k. 50 do rs. 6 kop. 82½, za gatunki średnie rs. 5 k. 70 do rz 6 k. 45, za ordynaryjne rs. 5—5 kop. 40, gatunki wyborowe wyższej wagi osiągnęły rs. 7—7 k. 05; oprócz potrzeby miejscowej nabywano kilka partji do Cesarstwa. Żyta dowozy liczne, przy znacznych jednak żądaniach przez licznych liwerantów, oraz zakupu partji na wywóz, ceny zdołały się podnieść o 10—15 kop. na korcu. Płacono rubli srebrem 3 kop. 25 do do 4 rsr. za korzec. Jęczmienia dowozy wodą oprócz lądowych wynosiły przeszło 3,000 korcy, wszystko zakupione zostało najwięcej przez liwerantów na potrzebę wojska; płacono za 2-rzędowy rs. 3 k. 50 do rs. 3 k. 60, za 4-rzędowy rs. 3 k. 30 do rs. 3 k. 45 za korzec. Owsa ceny przy licznych dowozach ciągle się obniżają, obniżenie tygodniowe wynosi 15 kop., płacono rs. 1 k. 95 do rs. 2 k. 10 za korzec. Grochu polnego dowozy większe a ceny niższe o 30—45 k., płacono zs. 3 k. 30 do rs. 4 k. 05. Mąka gatunku najlepszego 000 wyższa o 15 k. na worku; czyli o 3 kop. na pudzie, gatunki niższe niezmienione. Siemię lniane rs. 6 k. 30 do do rs. 6 k. 75. Okowity ceny regulowały się w ubiegłym tygodniu ilością dowozów, obniżenie w stosunku zeszłego tygodnia wynosi k. 1, płacono rs. 1 k. 24 i pół do 1 k. 26 za garniec. Cukier. Odbyt rafinady w ubiegłym tygodniu był dość liczny, ceny jednak przy spodziewanych dowozach świeżej produkcji zdołały się tylko utrzymać objawiając zawsze tendencję niekorzystną. Płacono za Hermanów, Ostrów polski, Guzów i Sanniki w pojedyn. beczkach po rs. 4 k. 05, w partjach rs. 3 k. 97 i pół. Za Dobrzelin, Leonów, Konstancję, Rudę Fabianickę rs. rs. 3 k. 90—rs. 3 k. 80, za Leśmierz i Rytwiany rs· 3 k. 82 i pół. Za Zniszew rs. 3 kop. 75, za Łuków rs: 3 k. 60. Mączka w gatunkach przednich mielonych poszukiwana, płacą rs. 3 k. 35 do rs. 3 k. 30, gatunki ordynaryjne nie mają odbytu. Łoju zapasy u nas są prawie wyczerpane. Ceny mocno się trzymają, jeden zeznaczniejszzych fabbrykantów zakupił 15 beczek płacąc rs. 6 k. 15 za pud.

— Znalezione wczoraj wprost pałacu hr. Uruskiego, 4 kluczyki, można odebrać w kantorze drukarni „Kurjera Warszawskiego“

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, przez G. U.. nieprzyjętą należność przez Z. B. kop. 44, z dodatkiem jeszcze 16 kop., dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci.

— Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Lejtnant *Orłów*, z zagranicy; Towarzysz Ministra Spraw Wewn. Rzecz. Radca Stanu *Obuchow*, z Wiednia; Jenerał-Major *Chomentowski*; Rzecz. Radcą Stanu *Henrichson* i Kamer-Junkier książę *Urusow*, z Petersburga.

— Jenerał-Major *Egger*, wyjechał do Lublina.

W sobotę o godz. 9-tej rano w kościele Ś-go Karola Boromeusza na Powązkach, odbyło się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. X. **Sławianowskiego**, odprawione przez JX. Ruśkiewicza, Regensa Seminarjum, poczem poświęcono pomnik kamienny z krzyżem żelaznym na wierzchu.

— Dziś w kościele Ś-go Ducha odbyło się, o godz. 10 rano, przed ołtarzem Ś-go Rafała, żałobne nabożeństwo, za spokój zmarłych członków bractwa. Celebrant JX. Ballach, odśpiewał przy katafalku Wigilje i Wspominki.

— We wtorek dnią 26 października, jako w rocznicę śmierci, odbędzie się w kościele na Powązkach, o godzinie 9-tej rano, nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Jana **Petrykowskiego**, oraz przeniesienie zwłok do grobu familijnego, na które to nabożeństwo, pozostała żona wraz z dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —8242— (13,353)

— W dniu 26 października, t. j. we wtorek, o god. 11-ej przed południem, jako w rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Fejsta**, odbędzie się za spokój jego duszy, żałobne nabożeństwo, w kościele powązkowskim, a następnie poświęcenie grobu i przeniesienie zwłok, na który to obchód pozostała żona, dzieci i wnuki, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego zapraszają.
—8263— (13,351)

— W przyszłą środę, t. j. dnia 27 b. m., jako w szóstą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Marji z hrabiów Małachowskich hr. **Jezierskiej**, odprawioną będzie wotywa żałobna, za spokój jej duszy, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, na którą to mszę ś-tą, obecna w Warszawie córka, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.
—8265— (13,350)

— Ś. p. Juljan **Polaski**, Urzędnik Rządu Gubernjalnego, przeżywszy lat 23, po krótkiej lecz ciężkiej słabości przeniósł się do wieczności, w dniu 23 października. Pozostała matka wraz z familją zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego na exporportację zwłok, ktora nastąpi w dniu 25 b. m. t. j. w poniedziałek z kościoła Ś-go Ducha, przy ulicy Freta o 3ej po południu. —8272— (13370)

— Ś. p. Elżbieta z Binglów **Gepner'owa**, wdowa po urzędniku b. Kom. Rząd. Przych. i Skarbu, po długiej i ciężkiej chorobie zakończyła doczesne życie w dniu 24 b. m. i roku, w wieku lat 80. Pozostali w głębokim żalu syn i córka, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok zmarłej, w dniu 26 b. m., t. j. jutro, o godzinie 4-tej po południu, z kaplicy przy ulicy Mylnej, na cmentarz ewangelicko-augsburgski odbyć się mającą. —8275— (13,335)

— Ś. p. Jan Nepomucen **Łaszewski**, emeryt, po długiej i ciężkiej słabości, przeżywszy lat 71, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj życie zakończył. Pozostałe córki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na nabożeństwo żałobne w kościele Przemienienia Pańskiego, jutro o godzinie 10ej zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła o godz: 4ej po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —8282—(13,317)

— W dniu wczorajszym po krótkiej i ciężkiej chorobie, zszedł z tego świata ś. p. Zygmunt **Popiel**, bronzownik przy warsztatach Kolei Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, wieku lat 17, opatrzony ŚŚ. Sakramentami. Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w d. 26 października, o godzinie 2giej po południu z kościoła Karola Boromeusza, na cmentarz powązkowski, za które stryj i Brat zmarłego, zapraszają Przyjaciół i Znajomych zmarłego. —8289— (13371)

— Ś. p. Józef **Wedych**, obywatel miasta Warszawy, przeżywszy lat 75, po długiej chorobie opatrzony ŚŚ. Sakramentami, w dniu dzisiejszym przeniósł się do wieczności. Pozostała żona, dzieci i w nuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok w dniu 27 b. m., to jest we środę o godzinie 4ej po południu, z kaplicy kościoła Śgo Karola Boromeusza, na cmentarz powązkowski.
—8288— (13349)

— Marja ze Szwartzów **Borowska**, przeżywszy lat 66, w dniu 23 b. m., przeniosła się do wieczności. Pogrążone w nieutulonym żalu dzieci, zięć i wnuki, zapraszaja Krewnych i Znajomych, na eksportację ciała, z kaplicy ewangelicko-augsburgskiej, przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania, w dniu 26 b m., o godzini 1tej po południu. —8302— (13.318)

— W sobotę JX. Aleksander Janczarski regens konsystorza jeneralnego archidjecezji warszawskiej, w obecności JX. Antoniego Biernackiego kanonika, o godzinie 6ej wieczorem przed wielkim ołtarzem, w kościele Metropolitalnym Śgo Jana, popłogosławił związek małżeński p. Seweryna **Uziembły**, dekoratora teatrów warszawskich, z panną Teofilą **Niezgodzińską**, córką ś. p. Karola b. urzędnika, i ś. p. Karoliny małżonków Niezgodzińskich.

— W sobotę po południu w kościele Śgo Andrzeja (Plac Teatr.) pobłogosławiony został związek małżeński, zawarty pomiędzy p. Mieczysławem **Krauthoferem**, Sędzią i Notarjuszem Królewsko-Pruskim, a panną Wilhelminą **Spiessówną**, córką Henryka właściciela apteki (przy ulicy Marszałkowskiej) i Elżbiety z Spiessów.—Tenże sam związek pobłogosławiony został w kościele ewangelicko-augsburgskim, przez JX. Pastora Manicjusza, wuja panny młodej.

— Wczoraj o godzinie 6ej wieczorem JX. Teofil Jagodziński, pomocnik Dyrektora w Instytucie Głuchoniemych i Ociemniałych, w przytomności JX. Biernackiego i licznego grona kapłanów, w kaplicy Pana Jezusa, pobłogosławił związek małżeński, byłego wychowańca tego Instytutu p. Wilhelma **Czewińskiego**, artysty muzycznego, z p. Petronellą **Pancewiczówną**, dozorczynią infirmarji w Instytucie Głuchoniemych. Na chórze grał na organach p. Łebkowski, odśpiewali zaś „Veni Creator" współtowarzysze pana młodego. R. R. S. Jan Papłoński Dyrektor powyższego Instytutu towarzyszył panu młodemu. Po dopełnieniu tego obrządku, przystąpili do ołtarza rodzice pana młodego p. Wojciech Czerwiński i Zuzanna z Kuczyńskich małżonkowie obywatelstwo tutejsi, dla ponowienia związków małżeńskich 25cio-letniego pożycia. Aktu tego dopełnił JX. Leonard Traczykiewicz.

— W niedzielę JW. JX. Prałat Sieklucki, w obec JX. Kanonika Biernackiego, JX. Dyonizego Kopijowskiego administratora w Kiełpinie, JX. Franciszka Kołaczewskiego i innych duchownych, w kościele Śgo Jana przed wielkim ołtarzem rzęsisto oświeconym, przy natłoku wielu osób, o godzinie 6ej pobłogosławił, po stosownem przemówieniu, związek małżeński pana Adama **Kopijowskiego**, właściciela cukierni, z panną Juljanną **Muszewską**, córką ś. p. Józefa i ś. p. Krystyny z Glabiszów małżonków, obywateli tutejszych. Chór amatorów przy towarzyszeniu na organach miejscowego organisty p. Łebkowskiego, wykonał „Veni Creator" Freyera, oraz psalm „Beati omnes" Śliwińskiego.

— W kościele Św. Trójcy, wczoraj, JX. Franciszek Jasienowski, pobłogosławił związek zawarty między Adamem-Szczepanem **Jankowskim**, a panną Kordulą **Hancówną**.

— Do liczby morderstw, jakie podają każdodziennie gazety, zaliczyć można świeże, bo przed tygodniem wydarzone w Odessie, o którem pisma tamtejsze zamieszczają następujące szczegóły: W nocy dnia 29 z. m. (v. s.), złodzieje dostali się do obory, przytykającej do domu zamieszkałego przez rodzinę starozakonnych, składającą się z 5 osób. Z obory przez wyłamanie desek ściany z domu mieszkalnego, dostali się do wnętrza sypialni, i tam zamordowali w straszny sposób ojca rodziny, jego żonę i matkę, a najmłodsze dziecko tak ciężko poranili, iż nad ranem zmarło. Pozostała przy życiu tylko najstarsza córka 12° letnia ciężko poraniona, która przy staraniach przedsięwziętych, być może przyjdzie do zdrowia. Złodzieje zrabowawszy domowstwo ratowali się ucieczką, lecz władza wpadła już na trop sprawców, i zapewne wszyscy oddanymi będą wkrótce w ręce sprawiedliwości.

— W Gradcu i okolicy padał obfity śnieg d. 17 b. m. w nocy, oraz nazajutrz do południa pokrył on ziemię grubą powłoką i wielkie zrządził szkody w ogrodach, albowiem połamał drzewa obciążywszy liście. W całej niemal Styrji padał podówczas śnieg, a że mało co uprzątnięto w winnicach, przeto wiele szkody ponieśli właściciele winnic. Z Lublany donoszą, że d. 17 b. m. wiał wiatr południowy *sirocco*, w nocy była burza z piorunami nad ranem, a 18-go śnieg. Alpy do koła Salzburga okryły się 18-go śniegiem. Wreszcie 19-go rano był w Wiedniu przymrozek.

— W tych dniach zakończyła życie w W. Ks; Poznańskiem, Marja hrabianka **Dąmbska**.

— Neuburger, autor broszury niemieckiej o dziejach: Barbary Ubryk, dał nura w tych czasach z Monachjum, wraz bankierem Mendel i summą 300 tysięcy florenów. Komentarze do tego faktu niezawodnie znajdą się niezadługo w której z gazet kryminalnych.

— We Florencji, w kościele Sta Croce, odbyło się 3go października, poświęcenie pomnika Cherubini'ego.

— Baletmistrz, Paweł Taglioni, ozdobionym został przez Cesarza Austrjackiego, orderem Franciszka-Józefa. Możnaby wnosić z tego, że przewodniczenie szeregom zaszytym w trykoty do równych zaszczytów doprowadzić może, co i dowództwo nad armją w stal zakutą.

— W przeszłym tygodniu wydarzył się w Sądzie w Rawiczu, na publicznem posiedzeniu w sprawach kryminalnych, rzadki przypadek. Mamka z okolicy Kobylina oskarżoną była o skradzenie chustki. Z obawy utraty korzystnego miejsca, spodziewając się pewno kary więzienia,namówiła młodszą siostrę zostającą przy mątce, aby za nią przed Sądem stanęła i karę odniosła. Siostra przy namowie ze strony matki przychyliła się do próśb siostry starszej, i w oznaczonym terminie stanęła w sądzie. Przyznała się zupełnie do winy, dla czego też Sąd nie uznał potrzeby przesłuchania świadków. W tem kobieta, której chustkę rzeczoną skradziono, powstaje i oznajmia, że w obwinionej nie uznaje osoby tej, która jej chustkę skradła, a na zapytanie przyznaje się ostatecznie niby oskarżona, że jest tylko siostrą właściwie obżałowanej; że była namówioną od niej do stawienia się w terminie i odsiedzenia przeznaczonej kary, aby tym sposobem siostra nie była pozbawioną korzystnej służby. Przypadek ten wielkie wrażenie i zadziwienie wywołał na przytomnych. Stawającej dano tylko napomnienie, aby na drugi raz podobnego czynu się nie dopuściła, poczem puszczono ją na wolność, a sprawę odroczono na później. (G. P.)

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Z pociechą przychodzi nam donieść, że klassa pracująca we Francji, a mianowicie w Paryżu, (ci *ouvrier*'y, na których wichrzyciele niegdyś z pewnością rachować mogli,) pojęła nakoniec, że anarchja nie pociąga za sobą nic dobrego, oprócz ofiar i najsmutniejszych następstw. Exaltowani członkowie lewicy udali się do warsztatów na przedmieściu Ś-go Antoniego, celem pozyskania robotników dla swoich widoków, ale ci nawet ich słuchać nie chcieli i odmówili wszelkiego współdziałania.

Świętowanie subiektów z magazynów bławatnych nie ustaje i ostatecznie wypaść musi na ich niekorzyść, w obec niewzruszonej postawy pryncypałów. Pierwszego dnia zaskoczeni nagłym brakiem pomocy przy sprzedaży, posługiwali się żonami, dziećmi, krewnymi; niektórzy zawezwali instytucje dobroczynne o nadesłanie im dziewcząt sierot za odpowiedniem wynagrodzeniem, a tymczasem wszyscy podali ogłoszenia w gazetach, że są miejsca do natychmiastowego zajęcia i oto w jednej chwili rozbiły się szkuty z prowincjonalnymi subjektami, a paryzcy zostali na lodzie. Prefekt policji wydał rozporządzenie do przełożonych izb handlowych, aby sprawę świętowania jak najśpieszniej załatwili, a to dlatego, iż taki olbrzymi zastęp ludzi bez zajęcia i chleba mógłby być bardzo niedogodnym w razie jakiejś manifestacji. Rząd jednak nie lęka się i jest przygotowanym na wszystko, a cesarz miał powiedzieć, że jeżeliby krwawe starcia z wichrzycielami, jak pod Aubin ponowić się miały, to chętnie weźmie pod opiekę wdowy i sieroty po poległych, ale zarazem ozdobi orderem officera, który energją swoją przyczyni się do zwycięztwa porządku.

Telegram z Madrytu pod dniem 21 b. m. brzmi jak następuje: Spokojność przywrócona bezwarunkowo na całym Półwyspie. Powstanie republikanów w rzeczywistości było równie bezsilnem jak karlistowskie zamieszki, jakkolwiek wydawało się mocniejszem z tego względu, że w niektórych miastach brali w niem udział ochotnicy wolności. Najlepszym tego dowodem jest okoliczność, że w tych miejscowościach, gdzie ludność wprzód rozbrojoną została, porządek nie był zakłóconym, pomimo podżegań i namowy wichrzycieli. Zapewniają, że rząd niema zamiaru reorganizować milicji w tych stronach, gdzie ją rozwiązać był przymuszonym. Dowodziłoby to jedynie braku zaufania w siłę własną, równie jak i ta okoliczność, że stan wojenny nigdzie zniesionym nie został. Z tego wynika, że położenie rzeczy poprawiło się nieco, ale przesilenie hiszpańskie nie skończyło się jeszcze. Margrabiego Orense, naczelnika stronnictwa republikańskiego przytrzymano w blizkości granicy portugalskiej i uwięziono.

Lord Derby umarł w sobotę o 7 godzinie rano.

Rząd W. Ks. Badeńskiego rozstrzygnął twierdząco kwestję zaprowadzenia systemu dziesiętnego w miarach i wagach. Wypracowany w tym celu projekt do prawa przedstawiony został Izbom W. Księstwa zebranym w chwili obecnej.

Sobotni telegram nasuwa nam bardzo naturalne zapytanie czy dyplomacja na serjo myśli o podniesienin na nowo kwestji rozzbrojenia powszechnego, i czy nie ona to właśnie natchnęła Virchowa i członków stronnictwa progressistowskiego, do zaproponowania rezolucji, celem uzyskania zmniejszenia budżetu armji i rzeczonego rozzbrojenia. Krążące w tym przedmiocie słuchy we Francji, utrzymują, że myśl ta przeprowadzoną być ma w manifeście cesarskim. W Anglji zajmują się nią bardzo, a hr. Clarendon oświadcza się jej rycerzem.

Nie otrzymaliśmy dzisiaj żadnej depeszy, odnoszącej się do wypadków w Dalmacji, zdaje się wszakże, że powstańcy stanowczo na głowę pobitymi zostali.

Cesarz austrjacki pragnąc wywdzięczyć się za odwiedziny następcy tronu pruskiego, życzył sobie, ażeby stryj jego, arcyksiążę Albert, pojechał w tym celu do Berlina. Arcyksiążę, przeciwny w najwyższym stopniu wszelkiemu austrjacko-pruskiemu przymierzu, podziękował za ten zaszczyt i oświadczył, że wolałby w razie znaglenia go, podać się do uwolnienia od dostojeństwa naczelnego wodza armji.

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń, 25 paźdz. godz. 9 rano.

Cattaro 23.—Fort Staniewicza zdobytym został przez zdradę. Załoga składająca się z 40 ludzi poddała się, ulegając przemocy, ale po zaciętym boju. Powstańcy napadli w nocy na forty: Trinita, Gorazda, ale ze znakomitą stratą odpartymi zostali.

NOWA ZBRODNIA ZAGADKOWA.

We środę d. 20 b. m, odkryto w Brukselli straszliwą zbrodnię.

W domu Nr 7 przy ulicy Brabanckiej, wychodzącym od tyłu na drogę żelazną północną, mieszkały dwie damy, a mianowicie 75-letnia wdowa, van de Poel i córka jej panna, mająca około lat 38.

Obie były bardzo zamożne, miały oprócz gotówki, papierów publicznych i kosztowności, *dziesięć* domów w Brukselli; ale, o ile nie mogły uskarżać się na skąpstwo losu, o tyle wszyscy na ich skąpstwo uskarżali się.

Brzydka ta wada dochodziła u nich do tego stopnia, że ostatniemi czasy, nie trzymały nawet służącej.

Pierwsze piętro w domu Nr 7 przedtem zajmowane przez obcych, obecnie od kwartału stało pustkami, tak, że na całe dość obszerne domostwo, one dwie tylko w niem się znajdowały.

Sąsiedzi uważali jeszcze od piątku, to jest od dnia 15 b. m., że dom był zamknięty, a na bramie jego karta z napisem: „*Absents*“ (Niema w domu nikogo) i znajomi przychodzący w odwiedziny, którzy znali dobrze wstręt obu pań do wszelkich wydatków, dziwili się temu nagłemu wyjazdowi. Ale kiedy upłynęło już sześć dni, jeden z krewnych p. Abbeloos, zaniepokojony tak długą nieobecnością, rozpoczął śledztwo, które usprawiedliwiło jego obawy i skłoniło do zawezwania policji i otwarcia domu przemocą.

Wezwany ślusarz nie mógł otworzyć bramy. Musiano przeleźć przez mur od sąsiedniego ogrodu, a dostawszy się tym sposobem do sieni, zaraz na wstępie znaleziono poszlaki popełnionej zbrodni: strzępy sukni, pierścionek, kolczyk, pęk włosów wydartych, stłuczoną lampę karselową, i *kawałek siatki kobiecej na głowę*.

W przyległej sali jadalnej, leżały trupy matki i córki, obie ze zguchotanemi czaszkami. Na córce znać było ślady rozpaczliwego oporu i walki.

Ani w tej sali, ani w całym domu nie było nawet najmniejszego nieładu, jaki w podobnym razie zwykł panować: klucze były u szuflad, w których znaleziono papiery pieniężne i dokumenty znacznej wartości: w niezamkniętem biurku znajdowało się 500 fr. w złocie i w srebrze. W suterenowej kuchni zastawiony był objad na *trzy* osoby.

Z wszystkiego okazuje się, że obie nieszczęśliwe ofiary zamordowano dnia 14-go wieczorem. W tym dniu widziano je po raz ostatni, a 15-go już brama domu nie otworzyła się. N-ry gazety „Etoile belge“, którą prenumerowały, od tego dnia znaleziono wsunięte pod bramę, jak czynią to roznosiciele. Brakowało jedynie numeru z d. 20 b. m. ale prawdopodobnie nagromadzenie tylu dzienników w jednem miejscu, nie dozwoliło wsunąć należycie ostatniego i ktoś z przechodniów, jak się to często zdarza, widząc wystający rożek dziennika, zabrał go do bezpłatnego użytku.

W ciągu prowadzonego śledztwa zniknęła z bramy karta, nosząca napis „Absents“. Wielka to szkoda, bo mogła była posłużyć sprawiedliwości za nader ważny poszlak.

Kradzież, jak się zdaje, nie była tu powodem do zbrodni, ale z drugiej znów strony, główne podejrzenie w ciągu śledztwa zwraca się na ostatnią służącą, wypędzoną przez matkę i córkę ze służby. Panie S., przyjaciołki zamordowanych, zeznały, że obie ofiary użalały się często, iż nie mogą utrzymać żadnej służącej, i opowiadały o ostatniej, *tęgiej i silnej dziewce, atletycznych kształtów*, że odgrażała się, *zabiciem* matki, która z jej ręki *zginąć* musi.

Kto wie, może znaleziony kawał siatki kobiecej, stanie się strasznym oskarżycielem!

Redaktor, W. *Szymanowski.*

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury“ w Warszawie. — Zawiadamia, że ma dla stowarzyszonych kartofle do sprzedaży na zamówienia, po kop. 95 za korzec. Osoby zamawiające winny przy zapisywaniu się wskazać, ile chcą korcy kartofli, zapłacić za nie i podać dokładny swój adres. Mniej niźli dwa korce zamawiać nie można. Zamówienia przyjmuje się tylko w kantorze. Stowarzyszeni przy otrzymywaniu kartofli, winni zaraz z odbioru kwitować na właściwych kartkach, opatrzonych numerem i pieczęcią zarządu. Każden korzec liczy się pięć ćwierci w strych. Zarząd uprasza o zamawianie jak najspieszniejsze.— Za Prezesa Władysła *Wołowski.*—Członek Sekretarz A. *Makowiecki.*

1—1 —8274— (13352)

— Dnia 21 b. m., do rządzcy domu na Muranowie, własnością Wgo Meyera będącego, przybył jakiś człowiek podając się za Jachowicza, właściciela kantoru i ofiarując się z pożyczką 8000 rs., na 1 Nr hipoteki. Niewiadomy mi cel podobnego podszywania się pod moje nazwisko, czuję się jednak w obowiązku ostrzedz publiczność, iż tylko w kantorze moim załatwiam wszelkie interessy, a listy odemnie pochodzące, pisane są na blankietach z moją firmą, i pieczątką moją na kopercie są opatrzone — Eryk *Jachowicz.*

— Mieliśmy sposobność czytać list p. Hermana Winawera, bawiącego obecnie na Węgrzech. Z listu tego dowiadujemy się, że p. W. zakupił w Madzie znakomitą partje win, mianowicie z r. 1866, roku błogiej pamięci dla win węgierskich, a opieczętowawszy składy własną pieczęcią, wina te wkrótce dla warszawskich znawców i smakoszów sprowadzać zacznie. Słynny „*Zieleniaczek*“ na ciężką narażonym będzie rywalizację: jesteśmy pewni, że nie pojedynczy, ale powszechny sąd w tej mierze zapewni zwycięztwo... obu stronom.

—8295—

— *Maleszewski* Michał, nauczyciel muzyki na fortepjanie, przeniósł się na mieszkanie do domu J. W-nej Hrabiny Potockiej, przy ulicy Wareckiej, Nr. 4 nowy.

—8212—(13274)

— *Z Kłodawy.* — Miasto Kłodawa, położone przy trakcie warszawsko-kaliskim, zamieszkałe przez zamożnych i licznych obywateli, do którego przylega znakomita ilość okolicznych dworów, utrzymujących inwentarze, konie, wyborowe stada owiec, — potrzebuje weterynarza. Czyby który z panów weterynarzy, nie zechciał stale zamieszkać w Kłodawie: Wziętością i praktyką rozległą zapewnić sobie może utrzymanie należyte. (1—1) —8246—



Do Składu mojego

przy ulicy Miodowej, Nr 496,

nadeszły już świeże gatunki

KARAWANOWEJ HERBATY,

tegorocznych wiosennych zbiorów z południowych plantacji „Fudziana,“ i takowe również są już do nabycia w Warszawie.

1. W Składzie wyłącznie Herbaty mojej firmy, przy ulicy Nowy-Swiat, w domu Hr. Stadnickiego, Nr 1252.
2. W takiżme Składzie przy ulicy Marszałkowskiej, w domu Neuwalda, Nr 1398.
3. Przy ulicy Elektoralnej, Nr 755, w Handlu kolonialnym pod firmą J. Łopatto.
4. W Handlu kolonialnym Ignacego Jaworskiego, przy rogu ulic Nowolipie i Mylnej, Nr 2468.

Gwarantując dobroć Herbaty, (opatrzonej etykietą i plombą mojej firmy), sprzedawanej w wyszczególnionych składach, z takową się polecam. **Piotr Orłow.**

(2—12) —8158—(13232)

Świeży transport



OSTRYG

Ostendzkich i Holsztyńskich, otrzymał Skład Win i Delikatesów **Antoniego Stępkowskiego.**

(34—0) —6990—(11593)

OSTRYGI



Ostendzkie i Holszyńskie z Flensburga codziennie otrzymuje Skład Win i Delikatesów **A. Bocquet,** w Gmachu Teatralnym, jak również otrzymał **Konfitury** z różnych owoców Kijowskich. (23—0) —7352—(12068)

Ostrygi Ostendzkie,



codzień świeże, w Handlu **SOWIŃSKIEGO i SZULCA,** dawniej **E. Koelichena**, przy rogu ulic Długiej i Przejazd. (3—8) —8201—(13210)

TEATR WIELKI.

Dziś: Na dochód P. Jana Quattrini'ego Dyrektora Opery Teatrów Warszawskich, 1szy akt opery **VIOLETTA**, 1szy raz: Uwertura Legendowa „ALADYN“ komp. Hornemana, wykona Orkiestra, 2gi akt opery **FAUST**. Muzyka Guonod'a. Obrazek dramatyczny przerobiony z francuzkiego przez A. Listowskiego: **BIAŁA KAMELJA**. 3-ci akt opery Buffa **PIĘKNA HELENA**. Muzyka Offenbacha. Jutro: **HALKA**.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **OKRĘŻNE—LEKCJA ŚPIEWU.**

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH, w Pałacu Kazimierowskim, w pawilonie na lewo, we Czwartki i Niedziele bezpłatnie, od godz: 10ej rano do 2ej po południu.

We Środę, dnia 27go b. m., **9ty Koncert symfoniczny** pod przewodnictwem **Ad. Münchheimera**. Część Isza: 1. Uwertura Nr 3ci z op. „Leonora, Beethovena. 2. Symfonja Nr 3ci (Szkocka), Mendelssohna-Bartholdy. Część IIga: 3) Arja z opery „Lalla-Roukh,“ Dawida, odśpiewa Pani Dowiakowska. 4. Romans op. 94, Nr 1, Schumana, odegra na oboju P. Koenig, z towarzyszeniem fortepjanu, (P. Al. Jarooki). 5. „Dobra noc,“ Nocturn Münchheimera, odśpiewa P. Ziółkowski, z towarzyszeniem waltorni, (P. Weck), i fortepjanu, (autor). 6. Umoresca fantastica, na orkiestrę, Dobrzyńskiego. Cena wejścia Kop. 40. Biletów zaś studenckich po Kop. 20, nabyć można przez dzień jutrzejszy i Środę, do godziny 4ej z południa, u PP: Gebethnera i Wolffa, i Sennewalda.

W dawnem zabudowaniu **Teatru Rappo**, przy ulicy Hrabiego Berga, odbywać się będą od Poniedziałku, dnia 25go, do Niedzieli, 31go, b. m, poczynając od godziny 7½ wieczorem,

Ostatnie Naukowe Przedstawienia

H. KROSSO.

po znacznie zniżonych cenach.

Przedstawienia składać się będą z 5ciu części.

1. Świat gwiazd, astronomiczne wycieczki w celu poznania ciał niebieskich i zjawisk firmamentalnych. 2. Dalszy ciąg świata gwiazd, poczynając od księżyca aż do plam firmamentu. 3. Lodowaty ocean i jego ofiary! Ostatnia podróż Sir Johna Franklina do północnego lodowego morza; straszna śmierć jego i 136 towarzyszących mu majtków. 4. Włochy! Piękność i cuda natury, malownicze ich miasta, cudowne groty i sięgające obłoków góry. 5. Magiczna gra kolorów i cudowne obrazy, przy pomocy fizyki dokonane. Tak obrazy sztuki jak i fantazji, zarówno humorystyczne widoki jak i ozdoby architektoniczne, odznaczają się pięknością wyrobienia, jak i umiejętnem użyciem kolorów. **Zniżone ceny**: Loża na osób 6, rs. 3 i kop. 30 na ubogich; loża na osób 4, rs. 2 i kop. 20 na ubogich; parkiet kop. 50 i 5 na ubogich; miejsce numerowane kop. 40 i 5 na ubogich; 1sze miejsce kop 30; 2gie miejsce kop. 20; galerja kop. 10. Dzieci do lat 10ciu płacą na pierwsze i drugie miejsce połowę.

(1—6) —8252—(13194)

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 13 (25) października 1869 r.

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble	kop: sr.		
Pół imperjały Ros: rs. — k: — rs. 6 k. 62				
Dukaty Hollend: rs. — k. — rs. 3 k. 75				
Obligi skarbowe 100 rs,. (prócz kup:)	—	—	—	—
Listy Zast: 3 okresu, I s. za rs. 100	91	32	91	—
Listy Zast: 3 okresu, II s. za rs. 100	90	15	89	65
Obligi Towarzystwa Kred: Ziemskiego	100	33	100	—
Listy likwidacyjne za rsr. 100.	75	40	74	90
Bilety Banku Cesarstwa z roku 1860	87	75	87	—
Nową Ros: pożyczka prem: z r. 1864	—	—	—	—
„ „ „ z r. 1866	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za sztukę	71	50	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	72	—	—	—
Akcje Głów: Tow: Ross: Dróg żelaz:	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Terespol:	—	—	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje Kolei Zel: Fabr: Łódz: . .	101	50	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie. . .	102	75	102	25

Wartość kuponu bież: od List Zast: rs: 1 kop. 35%
Od Likwidacyjnych rs. 1 kop: 60

Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. rs 118 kop: 5 rs. 117 k. 90
Londyn. 3 M. 1 funt st: rs: 8 kop: 8 rs. 8 kop. 7
Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 96 kop 90 rs. 96 k. 60
Wiedeń. Wek: 2 m. za 150 w. a: rs. 97 k. 80 rs. — k. —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 235.

Poniedziałek.— Dnia 13 (25) Października. Rok 1869.

Wiadomości Literackie.

— **Kliniki** Nr. 17 wyszedł z druku i zawiera: Poszukiwania nad powstawaniem ropy; Rozprawa W. Mayzel'a Stud. Med. uwieńczona medalem złotym przez Wydział Lekarski Warsz. Szkoły Głównej, (dokoń.); Przegląd Literatury Lekarskiej; Literatura rossyjska, (Sprawoz. Dr. Talko); Odcinek: Ustrój służby zdrowia publicznego, przez St. Markiewicza; Drobniejsze wiadomości, Kronika tygodniowa; Stan Sanitarny miasta Warszawy za drugą poławę października; Bibljoteki lekarskie.

— **Tygodnik Mód**, Ner 43 wyszedł z druku i zawiera: Joanna obłąkana przez Michała Gliszczyńskiego; „Na prowincji," powieść w dwóch częściach przez Elizę Orzeszkową; Korrespondencja z Paryża; Obrazy na wystawie sztuk pięknych w Warszawie; Wiadomości literackie i artystyczne; Wiadomości gospodarskie. Do tego numeru, dołączono opis ryciny paryzkiej kolorowanej i opis garnitu kortowego dla chłopca od 6 do 8 lat, żabota i czapeczka z koronki i wstążki, bluski tybetowej, stanika pod szyję z wycięciem kwadratowem i stanika białego na gorset:

— **Przyjaciel Dzieci**, Nr 99, wyszedł z druku i zawiera: Famulus Nowicki (z drzew.); Los rozbitków z okrętu Adelina; Elisa III; Niespodziany wypadek; Bukarest, (z drzew.); Według stawu grobla; Korrespondencja, (komedyjka opowiedziana (c. d.); Rozmowy naukowe z ojcem; II O narzędziach duszy o ciele ludzkiem; Palmy, przez Gor.... Skowronek i Szpak przez T. Radziszewkiego; Rozmaitości; Podróżny i Kaleka, (bajka z ryciną).

— **Zorzy** Nr 43 wyszedł z druku i zawiera: Tajemniczy żebrak, (powiastka); Śmierć dziecięcia, (wiersz); Gawędki Rzemieślnicze, V; Różności i rzeczy bieżące.

Czytelnie Polska i Francuzka,

obfite w doborze dzieł, urządzone są przy Księgarni i Składzie Nut

MAURYCEGO ORGELBRANDA,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 1 nowy, naprzeciw Posągu Kopernika.

(4—10) —7394—

25 Obrazków SS., Kolorowanych,

za 20 kop. (40 gr.)

Wszystkie tańsze kolorowane Obrazki SS. jakie dotąd tak licznie rozchodziły się pomiędzy miejską i wiejską ludnością, odznaczały się tak złym rysunkiem jak i kolorytem, iż raczej odrazę niż cześć i poszanowanie budzić mogły; skutkiem czego władza duchowna nieraz musiała wzbronić wydawnictwa nieopatrzone jej aprobatą. Czyniąc zadość nieustannym żądaniom tak osób duchownych ako i świeckich, wydaliśmy obecnie pierwszą serję, składającą się z 25 kolorowanych obrazków. Rysunek powierzyliśmy naszemu znanemu artyście p. Tegazzo, a żywoty i modlitwy, znajdujące się na odwrotnej stronie każdego Obrazku, ułożone są przez panią Belejowską.

Pomimo że wydawnictwo takie znacznego dosyć wymaga nakładu, jednak pragnąc o ile można uprzystępnić je dla ogółu, naznaczyliśmy cenę, niepraktykowanie u nas nizką, bo tylko 20 kop. za całą serję, złożoną z 25 obrazków. Obrazki te, stanowić mogą dla wielu osób ładny i tani upominek, sprzedają się we wszystkich Księgarniach miejscowych i na prowincji. **Gebethner i Wolff.**

—336—

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 28 Października (9 Listopada) r. b., o godzinie 12tej w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w r. 1870, dla Warszawskiej Straży Ogniowej Lin do wycierania kominów sztuk 120, sztuka od rs. 5 kop. 45.

Każda lina ma mieć długości sążni 36.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyrażnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od ceny powyżej i w warunkach poszczególnionej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone w tejże wadjum w ilości rs. 110 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . , podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy na rok 1870, dla Warszawskiej Straży Ogniowej, Lin do wycierania kominów sztuk 120, każda obejmować mająca długości sążni 36, sztukę po rs. 5 kop. 45, wyraźnie po rubli srebrem pięć kopiejek czterdzieści pięć i odstępuję od ceny takowej procentów NN., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy wadjum w ilości rs. 110 i na koszta ogłoszenia rs. 10, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN., pisałem dnia NN.

Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

P. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major, **Witkowski.**
Naczelnik Kancellarji, **Zdzitowiecki.**

(2—3) —8095—(D. W.)

Rada Szczegółowa Opiekuńcza

Szpitala Ś-go Ducha w Warszawie.

Podaje do wiadomości osób interessowanych, że w dniu 23 Października (4 Listopada) o godzinie 5-ej po południu, w gmachu Szpitala Ś-go Ducha, pod Nr 750/1, przy ulicy Elektoralnej, odbędzie się przez opieczętowane deklaracje, a potem głośna między kunkurującemi licytacja in minus, od cen za praetium ustanowionych, na dostawę w r. 1870 od dnia 1 (13) Stycznia po dzień 31 Grudnia (12 Stycznia 1870/1 roku włącznie, artykułów żywności i innych dla Szpitala Ś-go Ducha, a mianowicie:

Mięsa wołowego, cielęciny, baraniny, wieprzowiny, słoniny wędzonej i szmalcu.

Mąki pszennej poznańskiej żytniej pytlowej, i żytniej razowej.

Kaszy pszennej drobnej, gryczannej drobnej, gryczanej grubej, jęczmiennej, perłowej, jaglanej, grochu, ryżu, śliwek surowych, powideł smażonych i jaj.

Masła solonego litewskiego.

Chleba pytlowego, bułek montowych i rządkowych.

Mleka, śmietanki i śmietany.

Świec łojowych, stearynowych, mydła szarego i twardego, krochmalu pięknego, krochmalu pośledniego i farbki.

Nafty oczyszczonej, piwa, węgla kamiennego.

Słomy do wyścielania sienników.

Ilość dostawy tych artykułów, ceny takowych od których licytacja in minus rozpocząć się ma, oraz wysokość wadjum do każdego artykułu dostawy w warukach licytacyjnych są oznaczone.

Deklaracja wraz z wadium winna być w oznaczonym dniu licytacji do godziny 5 ej po południu złożona w Kancellarji Szpitalnej na ręce Nadzorcy Szpitala; które to wadja nieutrzymującym się przy licytacji, natychmiast powrócone będą.

W Warszawie, dnia 2 (14) Października 1869 r.

Prezydujący
Rzeczywisty Radca Stanu, **Wieczorkowski.**
Nadzorca Szpitala, **Michalski.**

(3—3) —7,989—(D. W.)

OGŁOSZENIE.

Sekwestrator Powiatu Grojeckiego

Podaje do powszechnej wiadomości, że za zaległości Skarbowe odbywać się będą licytacje na sprzedaż zajętych ruchomości, a mianowicie:

a). W dniu 16 (28) Października r. b. to jest w Czwartek o godzinie 12-ej w południe sprzedane będą zajęte w dobrach Gośniewice, na rynku, w mieście Grójcu. Powóz, Konie cugowe, zaprzęgi, fortepian, rozmaite meble i 15 korcy żyta.

b). W dniu 27 Października (8 Listopada) r. b. to jest w Poniedziałek we dworze dóbr Głuchów pod Grójcem o godzinie 12 w południe) sprzedane będą cztery konie cugowe, rozmaite meble; oraz 60 korcy żyta i 60 korcy pszenicy.

c), W dniu 27 Października (9 Listopada r. b. to jest we Wtorek o godzinie 12 w południe we dworze dóbr Róż-ce, sprzedane będą: 500 korcy kartofli i 20 korcy żyta.

d). W dniu 29 Października (10 Listopada) r. b. to jest w Środę o godzinie 12 w południe we dworze folwarku Ciechlin sprzedane będą: 60 korcy żyta, 16 korcy pszenicy, powóz, bryczka, dwa srebrne kandelabry i rozmaite meble.

e) W dniu 30 Października (11 Listopada r. b. to jest w Czwortek o godzinie 12 w południe, na rynku, w mieście Grójcu sprzedane będą zajęte w dobrach Cychry, dwa powozy, trzy konie cugowe i fortepian.

f). W tymże dniu sprzedane będą na rynku w mieście Grójcu zajęte w dobrach Pniewy, powóz, fortepian i meble.

g). W dniu 31 Października (12 Listopada) r. b. to jest w Piątek o godzinie 12 w połdnie, na rynku w mieście Mogielnicy sprzedane będą, zajętę w dobrach Tomczyce 160 korcy żyta i 52 korce pszenicy.

h). W dniu 3 (15) Listopada r. b. to jest w Poniedziałek o godzinie 12 w południe we dworze folwarku Rembertów sprzedane będą 50 korcy żyta, 200 korcy kartofli, dwie bryczki i źrebak.

i). Wskutek rozporządzenia W. Naczelnika Powiatu Gró-

jeckiego z dnia 14 Września r. b. Nr 6270 w dniu 12 (24) Listopada r. b. to jest w Środę o godzinie 12 w południe, we dworze dóbr Świentochowa pod Tarczynem sprzedane będą: żyto, jęczmień, groch, owies, konie, fortepian i rozmaite meble.

k). Wskutek tegoż rozporządzenia w dniu 13 (25) Listopada r. b. to jest w Czwartek w południe we dworze folwarku Przypki, pod Tarczynem sprzedane będą: żyto, pszenica, jęczmień, owies i 10 stogów siana.

l). W dniu 5 (17) Listopada r. b. to jest w Środę o godzinie 12 w południe, we dworze dóbr Stamirowice nad Pilicą, sprzedane będą: powóz, cztery konie cugowe, ogier wierzchowy, zaprzęgi, fortepian i rozmaite meble.

W. Czerwiński.

(3—3) —8135—(Dz. War).

Dyrekcja dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Podaje do wiadomości interessowanych, że do d. 15 (27) listopada r. b. przyjmowane będą przez Naczelnika Kancellarji Dyrekcji, lub mogą być nadsyłane franco do biura Dyrekcji deklaracje opieczętowane na dostawę w 1870 r. 18000 sztuk szyn żelaznych, dla dróg Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Każda szyna ma mieć długości 21 stóp angielskich.

Deklaracje opatrzone być winny napisem:

„Deklaracja na dostawę w r. 1870 szyn żelaznych dla dróg Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej."

Otwarcie deklaracji nastąpi w dniu 15(27) listopada o godzinie 1-ej po południu, w sali sessjonalnej dworca drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej w obec deklarantów, o ile się zgłoszą.

Deklaracje po upływie oznaczonego terminu złożone, przyjęte nie będą.

Szczegółowe warunki dostawy szyn, na żądanie, będą przesyłane bezpłatnie przez biuro Dyrekcji.

Warszawa dni 10(22) października 1869 r.

(1—3 —8262—(Dz. W.)

OBWIESZCZENIE.

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 23 Października (4 Listopapa) b. r., o godzinie 11ej przed południem, w urzędzie Wójta Gminy Czyste, odbędzie się głośna licytacja na sprzedaż w drodze działów, Kolonji we wsi Woli, składającej się z Domu mieszkalnego i Gruntu około dziesiatyn 1½ (morg 3), do SSrów po Janie Jabłońskim należącym. Warunki na miejscu przejrzane być mogą.

W Woli, dnia 10 (22) Października 1869 roku.

Wójt Gminy Czyste, **Kamiński.**

(1—3) —8253—(D. W.)



Są do sprzedania

MEBLE,

jakoto: Stół mahoniowy duży okrągły; dwa Łóżka dębowe zagraniczne, z Materacami na sprężynach; trzy Rolety szafirowe do dużych okien; Lustro w owalnej dębowej ramie, i dwa Krzesła dębowe wyplatane; wszystko w dobrym stanie i za umiarkowaną cenę. Wiadomość w domu Wgo Szustra, przy ulicy Trębackiej, pod Nr 636/7, u Stróża. (2—3) —8231—(13310)

Ogród owocowy i warzywny,

trzy i pół dziesiatyn (7 mórg) rozległy, z wyborowemi gatunkami drzew, w porządku utrzymany, jest do wydzierżawienia o wiorst 42 od Warszawy, a 7 wiorst od szossy, na lat 10 od Nowego Roku. Bliższa wiadomość przy ulicy Siennej, Nr 1490c, mieszkania Nr 3.

(6—10) —7,725—(12,593)

Pod korzystnemi warunkami jest do sprzedania

Partja cała Cebuli,

z nasienia krajowego, ogrodowej, suchej i najzdrowszej, pudów od 500 do 800. Wiadomość w domu Petyskusa, Nr 473B, w Dystrybucji około Składu Papieru.

(3—3) —8062—(13075)



Possesja przy ulicy Górnej, Nr 2998A, w bliżkości kilku fabryk, pod bardzo korzystnemi warunkami, za cenę znacznie niższą od nabycia. Wiadomość u Właścicielki, róg Nowego-Światu i Książęcej, Nr 1752.

(2—3) —8163—(13229)

MAGAZYN MÓD

pod firmą

WALERJI CZERNIEJEWSKIEJ,

przy ulicy Niecałej, drugi dom idąc od Saskiego Ogrodu, Nr 614g, dom Wgo Szletyńskiego.

zaopatrzony został w **KAPELUSZE** podług **najświeższych żurnali Paryzkich**, które sprzedaje **po cenach nader umiarkowanych**. — Ma także bardzo eleganckie **KAPELUSZE z PIÓR**, które sprzedaje po rs 4. Przyjmuje też **Suknie**, **Bieliznę** i **Krynoliny** do roboty; **Pióra** do prania i fryzowania, jak również i noszone już **Stroje** do przerabiania na najświeższe fasony. Ma też i **Kwiaty**, które oddaje po cenach fabrycznych. (0—0) —7167—(7238)

Przy ulicy Granicznej, Nr 14 nowy,
Dom Instytutu Wód Mineralnych,
jest do wynajęcia każdego czasu,

obszerny Sklep z Oknem wystawnem,

i Urządzeniem Gazowem.

Wiadomość na miejscu u Stróża domu.

(3—3) —8048—(13078)



Buldog prawdziwej rassy, młody; **Charciki** Angielskie, młode; oraz **Ceter** Angielski, młody, złoty kolor mający, są do sprzedania za umiarkowaną cenę, pod Nr 15 przy ulicy Piwnej, u Pana Górskiego. Tamże są do sprzedania **Kury** Brabanckie i **Kanarki** żółte Tyrolskie, dobrze śpiewające.

(2—3) —8171—(13250)

DOM ZLECEŃ

ulica Senatorska, Nr 468/9 (20 nowy).

Zajmuje się wyrabianiem nowo zatwierdzonej

POŻYCZKI TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO ZIEMSKIEGO

dla majątków położonych w gubernji Warszawskiej, oraz wszelkiemi czynnościami związek z tą pożyczką mającemi, jak rekomendowaniem Jeometrów Rządowych do sporządzania pomiarów dóbr i t. p., za bardzo umiarkowane wynagrodzenie.

(2—6) —8,093—(13,058)

OSTROWSKIEGO I Spółki,

Główny Skład Amerykańskich MASZYN DO SZYCIA wszystkich praktycznych systemów,

dla rzemiosł wszelkiego rodzaju i do familijnego użytku, mieści się przy ulicy Senatorskiej, Nr 470 naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego. Z głowniejszych systemów względnie do celu do jakiego maszyna ma być przeznaczona, polecamy systemy: **Grovera i Bakera, Wheelera i Wilsona, Singera, Howego i Ortha.** Oprócz tego posiadamy maszyny specjalne *dla wojsk i maszynki ręczne.*

W tymże składzie posiadamy wyroby naszej fabryki, jak: *Łóżka, Fotele składane, Wyżymadła, Magle, Wagi śpiżarniane i inne t. p.*

Reparacje maszyn do szycia, uskuteczniamy przez dwa lata bezpłatnie.

Nauka szycia maszynami, jakoteż nauka rozbierania, czyszczenia i składania maszyn, bezpłatne.

(15—0) —5312—(8914)

RESTAURACJA

połączona z Winiarnią,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w Hotelu Litewskim, w tych dniach otworzoną została.

Obiady po Kop. 30 (Złp. 2), i na porcje po Kop. 10 (Gr. 20). We Czwartki i Niedziele **Flaki**; w Poniedziałki **Bigos**; w Środy i Soboty **Kołduny Litewskie**; **Kolacje** i **Śniadania** po cenach umiarkowanych; **Piwo** na butelki i kufle po Kop. 5 (Gr. 10). Przy rychłej usłudze i smacznem urządzeniu potraw, oraz przy umiarkowanych cenach, mam nadzieję w krótkim czasie zasłużyć na łaskawe względy Szanownej Publiczności.

W. z Ciątaszów Jankiewicz.

(2—3) —8192—(12342)

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania



PAPUGA,

gadająca i śpiewająca.

Wiadomość na Nowolipiu, dom Rusieckiego, pod Nr 2418, na 1szem piętrze od frontu, Nr 4 mieszkania. (2—3) —8197—(13251)

Ktoby miał do sprzedania

Bryczkę na resorach,

niekrytą, lekką, nową, lub mało używaną, zechce się zgłosić do Hotelu Rzymskiego, pod Nr 32, do godz. 10ej rano. (3—3) —8202—(13265)

Mundur Nauczycielski klassy VIIlej,

zupełnie nowy, do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość pod Nrem 1098a (6), ulica Twarda, Nr 31 mieszkania. (3—3) —8112—(13183)

Potrzebną jest Guwernantka,

w młodym wieku, posiadająca języki francuzki i polski, oraz muzykę, do Familji w mieście Łodzi. — Uprasza się o złożenie adressu w Warszawie, do Pana B. Krusche, Nalewki, lub o nadesłanie wprost do Pana E. Krusche w Łodzi.

(3—3) —8181—(13246)

Nauczyciel Gimnazjum,

spadły z etatu, życzy dawać **Lekcje** języka niemieckiego, lub języków starożytnych, po cenie najprzystępniejszej.— Bliższa wiadomość: Ulica Nowe-Miasto, Nr 329, mieszkania Nr 12. (3—3) —8193—(13242)

Doznająca od lat przeszło trzydziestu względów Szanownej Publiczności,

RESTAURACJA

pod firmą:

A. SCHOLZ,

przeniesioną została z domu Wgo Tischlera, do domu Wgo Orłowskiego, przy rogu ulic Marszałkowskie i Jasnej. Staraniem Właściciela będzie, jak dotąd tak i nadal zadosyć uczynić wszelkim wymaganiom. **A. Scholz.**

(2—3) —8221—(13261)



Jest do sprzedania **Młyn** nowy we wsi Daniłowie o 3ch gankach, i **Folusz** na wodzie Broczysko w Gubernji Łomżyńskiej w Powiecie Ostrowskim, o wiorst 7 od miasta Ostrów i 5 wiorst od stacji Kolei żelaznej Małkinie. Cena Młynu Rs. 4000. Wiadomość na miejscu. Przyczem jest Gruntu ornego i Łąki dziesiatyn $6\frac{1}{2}$ (mórg 13).

(1—3) —8267—(13342)

PAPIER FAYARD I BLAYN

CHARTA CHEMICA DU CODEX.

Leczy **reumatyzmy, katary, zadawnione zapalenie piersi, reumatyzmy w biodrach, rany, oparzenie, spalenizny, odmrożenia, nagniotki wszelkiego rodzaju etc.** Trąbki tego papieru całe kosztują 2 franki, połówki franka i opatrzone są podpisem **FAYARD et BLAYN.** Papier ten zalecany jest od lat 30-stu, przez najznakomitszych lekarzy. Sprzedaż hurtowa w Paryżu, ulica Neuve St Merry, 40. W Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych PP. Fer. Aug. Gallego i Ludwika Spiessa.

(23—24) —3557—(2634)

OD WSZELKICH WYROBÓW TABACZNYGH RABAT PRZYZWOITY.

SKŁAD CYGAR HAWAŃSKICH

oraz wszelkich wyrobów tabacznych.

Znajcelniejszych fabryk **rosyjskich** i **krajowych**, egzystujący od roku **1853** przy ulicy **Rymarskiej** obok **Izby Skarbowej** w domu W-go Fryderyka Heurich, Nr 737/8, nowy 5.

Ma honor polecić szczególnie Szanownej Publiczności:

1) Kilkadziesiąt Marek **Cygar hawańskich importowanych** od rs. 8 do rs. 40 za 100 sztuk.

2) Znaczny wybór **Cygar** fabryki **G. Kraft w Petersburgu**, zwracając uwagę na następujące gatunki: **La Naturalia** po 2 kop., **Eisenbahn Columbia** i **Hercules** po 3 kop., **La Veneciana**, **Esmero** i **Nr 10** po 4 kop., **Nr 12**, **Orbe**, **Victoria i Flora Regalia** po 5 kop., **Upman** i **Emprasa** po 6 kop., **G. Kraft**, **Londres Havana i Upman 1-ma** po 7 kop., **Londres Regalia** po 8 kop., **El Valor de Rossia** po 9 kop., i **Non plus ultra** po 15 kop.

3) Wybór **Tytoniów** i **Papierosów** z fabryk: **Krafta**, **La Ferma**, **L. Kronenberga** i innych.

4) **Trabucillos**, **El Commercio**, **Silva i Blondin** po 3 kop.; Cygara **Koffskego** i **Goebla** z Rygi, w tej cenie, nic nie pozostawiające do życzenia.

5) **Cygara Vissora** dos Amigos, Havana 3, Talla Non plus ultra, Bajaderos i t. d.

6) **Cygara Laferma**, **Reina**, **Opera**, **Flor fino**, **Aroma**, **Higuera** i t. p.

7) **Cygara Leop. Kronenberga: Leopoldos Regalia**, **Gracia**, **Cavour**, **Esmeralda**, i t. p.

WILHELM WARD,

(3—6) —7,624—(12,367)

Młoda Osoba

posiadająca chlubną rekomendację, poszukuje miejsca do dozoru Dzieci, lub do Towarzystwa; może też przyjąć na siebie obowiązek wyręczania w domowem gospodarstwie. Interesanci raczą złożyć swoje adressy w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" pod literami A. Z. 25.

(3—3) —8064—(13077)

Administracja Dóbr Łomianek,

niniejszem ma honor uwiadomić Szanowną Publiczność **na prowincji**, że od dnia 22go b. m., miejsce jako Comis voyageur, do przyjmowania obstalunków na Wódki, Piwo i Porter, objął P. **A. Guttmer**. **E. Tauchert**.

(2—2) —8173—(13227)

Wagi Decymalne.

O sile 200 funtów	rs.	9. k.	50	Za sztukę.
„ 300	„	11 „	50	
„ 400	„	13 „	50	
„ 600	„	17 „	50	
„ 800	„	21 „	—	
„ 1000	„	23 „	—	
„ 1200	„	25 „	—	
„ 1500	„	27 „	—	
„ 1800	„	30 „	—	

Komplet gwichtów mosiężnych z siedmiu sztuk złożony, kosztuje rs. 1 kop. 20.

KRAFT et KUKSZ.

(V—2—0) —7698—(5673) Ulica Długa, 586b.



Kareta na 3 osoby,

prawie nowa, na urząd zrobiona, tylko miesięcy parę i to nie często używana, jest do sprzedania za cenę bardzo umiarkowaną. Wiadomość w Biurze Hrabiów Zamoyskich przy ulicy Rymarskiej 471F, nowy b, od godziny 8 rano do 4 po południu, każdego dnia wyjąwszy Niedziele i Święta.

(3—3) —8,123—(13,143)



We wsi Malużynie, w bliskości miast powiatowych Płońska i Ciechanowa, w Gubernji Płockiej, jest do wydzierżawienia za Rs. 400 rocznie,

Młyn o 2ch gankach, Tartaku, Foluszu i Jagielniku,

na rzece Działdówce wystawiony; do tego należy Budowla gospodarska i Gruntu ornego z Łąkami przeszło dziesiatyn 15 (1 włóka). Nieruchomość ta może być nabytą za Rs. 6,000, na własność. Przytem na tej rzece można wystawić Papiernię i Fryszerki, a materjał potrzebny do budowy i t. d., Właściciel Malużyna podług umowy na pewne lata obowiązuje się dostawić. Oraz w tej wsi jest do sprzedania **Boru** sosnowego dziesiatyn 135 (włók 9) na spław zdatnego, w bliskości tejże rzeki położonego. Szczegółową wiadomość na gruncie można powziąść. (1—1) —8259—(13339)

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania kilkanaście **Obrazów** olejnych rozmaitej wielkości, szkoły nowoczesnej celniejszych krajowych artystów, po cenach bardzo umiarkowanych. Widzieć je można każdodziennie od godziny 11-ej do 2-ej po południu przy ulicy Elektoralnej Nr 758, czyli 28 nowy, na 3-im piętrze od frontu, mieszkania Nr 8.

(3—3) —8116— (13,141)

PROPINACJA I GORZELNIA,

jest do wydzierżawienia na lat 10; od Warszawy wiorst 42, od kolei Warszaw.-Wiedeń. wiorst 21 odległa. Bliższa wiadomość przy ulicy Siennej, Nr 1490c, mieszkania Nr 3.

Potrzebny jest na wieś **Służący**, kawaler, w średnim wieku, znający się na ogrodnictwie, pszczolnictwie, myślistwie, co powinien udowodnić odpowiedniemi świadectwami. Bliższa wiadomość przy ulicy Siennej, Nr 1490c, mieszkania Nr 3. (6—10) —7,726—(12,597)



Jest do sprzedania:

KARETA poczwórna w bardzo dobrym stanie, z przyczyny wyjazdu, za najumiarkowańszą cenę. Także **Dwa Kandelabry** z francuzkiego bronzu, i **Instrumenty** operacyjno-chirurgiczne. Wiadomość w Hotelu Drezdeńskim pod Nrem 40.

(3—3) —8149—(13186)



FABRYKA ŻELAZNYCH KASS BEZPIECZEŃSTWA



do przechowywania pieniędzy, dokumentów i kosztowności,

OSTROWSKIEGO I S-KI

której Skład Główny mieści się przy ulicy Senatorskiej, Nr 473D, obok kościoła, ma zaszczyt polecić takowe po cenach następujących:

Nr 00	wysoka cali 27,	szeroka 22,	głęboka 14½,	kosztuje Rs. 85
Nr 0	„ 28½,	„ 24½	„ 21	„ „ 120
Nr 1	„ 30	„ 25	„ 23	„ „ 150
Nr 2	„ 34	„ 27	„ 24	„ „ 200
Nr 3	„ 40	„ 30	„ 25	„ „ 230
Nr 4	„ 44	„ 32	„ 25	„ „ 260
Nr 5	„ 48	„ 32	„ 25	„ „ 300
Nr 6	„ 54	„ 34	„ 25	„ „ 350
Nr 7	„ 60	„ 35	„ 26	„ „ 400
Nr 7a	„ 66	„ 36	„ 28	„ „ 500
Nr 8	„ 72	„ 48	„ 26	„ „ 600

Kassy te wyrobione są z najlepszych blach angielskich, odpowiedniej grubości, wypełnione surrogatami nieprzepuszczającemi ciepła, wewnątrz nie lakierowane.

Zamki szaf Nr 1 do 8 są wynalazku **Amerykanina Yale'go. Za otworzenie takiego zamku, innem jakiemkolwiek narzędziem a nie kluczem, wyznaczono podczas Wystawy Powszechnej w Paryżu nagrodę 100 tysięcy franków.** Wielu ślusarzy kusiło się bezskutecznie o tę nagrodę. W zamkach tych nie ma sprężyn, klucz płaski, składany, podobny do scyzoryka, nie robi żadnych obrotów w zamku, a tem samem nie jest narażony na złamanie się całkowite lub częściowe.

Zamek taki absolutnie nie może być otworzony czem innem jak oryginalnym kluczem.

Posiadając cenne przedmioty zamknięte w takiej szafie, można być zupełnie o nie pewnym. We wszystkich szafach są osobne skarbczyki zamykane, a w większych są oprócz tego tajemne skrytki.

Te wszystkie zalety spowodowały nam znaczny odbyt na kassy, które dla wszystkich prawie Władz Zarządów dróg żelaznych i najznaczniejszych domów bankierskich i prywatnych dostarczyliśmy.

☞ Posiadaczom szaf kassowych z zamkami innego systemu, gotowi jesteśmy przerobić na system wyż opisany.

☞ Na ostatniej Wystawie w Warszawie byliśmy zaszczyceni za swoje wyroby medalem złotym.

☞ Handlującym, biorącym szafy na sprzedaż, odstępujemy przyzwoity rabat.

(16—0) —5311—(8915)

NOWO ZAŁOŻONY przy rogu ulicy Wareckiej i Placu naprzeciwko Szpitala Dzieciątka Jezus Nr 1355 (16)

MAGAZYN MEBLI
Józefa Olsztyńskiego i Syna.

Zaopatrzony w znaczny zapas **Mebli** z własnej fabryki, jako to: Garnitury mahoniowe, orzechowe i palisandrowe, Stoły, Stoliki do kart, Konsole, Łóżka, Toalety, Komody, Umywalnie, Biórka, Sofy, Szezlągi, Szafy i Szafki mniejsze, Kredensy, Stoły obiadowe, Krzesła wyplatane i t. p. meble, którą sprzedaje po cenach umiarkowanych.

(6—6) —7,683—(12,580)



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania Garnitur **Mebli** mahoniowych, rypsem amarantowym krytych, Komoda mahoniowa, Lustro ścienne duże w złoconych ramach, Szafa i Łóżko. Tamże jest do odstąpienia zaraz, **Lokal** składający się z 3-ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, na pierwszem piętrze od frontu, na Nowym-Świecie, za Rs. 15 miesięcznie, do Nowego-Roku. Wiadomość na Nowym-Świecie, Nr 1752 (nowy 2), Stróż wskaże.

(2—3) —8198—(13256)



FORTEPJAN

używany, w dobrym stanie, za bardzo nizką cenę jest do sprzedania, przy ulicy Chmielnej, Nr 20 (nowy), na 1szem piętrze.

(3—3) —8120—(13145)

Są do sprzedania

SANKI,

różnej wielkości, familijne i pojedyncze; jest także do sprzedania **Kareta** podwójna, mało używana i **Kocz** z fordeklem, zdatny do podróży i na miasto. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej, pod Nr 788.

(3—3) —7794—(12691)



Są do sprzedania

Trzy Fortepjany używane,

dwa o 7-miu oktawach, jeden przeszło o pół siódmej, i różne nowe, oraz **Garnitur Mebli** palisandrowych, krzyżową robotą pokrytych, przy ulicy Długiej, Nr 557, w Fabryce Fortepjanów Budynowicza.

(3—3) —8,080—(13,073)

Do sprzedania: **Szafa** i dwie **Komódki** staroświeckie, kusztownej roboty; **Pianino, Krzesło** tualetowe, ozdobne; **Salopa** Lisami podbita, z Kołnierzem Tumakowym; **Mufa** Skunksowa; **Serwantka** mahoniowa oszklona; **Szafeczka** palisandrowa inkrustowana; **Serwis** porcelanowy na 12ście osób; oraz **Parasolka** z Rączką złotą, perłami wysadzaną.— Wiadomość przy ulicy Waliców i Grzybowskiej, Nr 1109, 1sze piętro, od godziny 9ej do 12ej rano, i od 4ej do 7ej popołudniu.
(2—3) —8222—(12838)

MIESZKANIE,

złożone z 3-ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchenki na 3-cim piętrze od frontu, z pięknym widokiem na Saski ogród, z dwoma wejściami, przy rogu Marszałkowskiej i Królewskiej, pod Nr 1065c, do najęcia każdego czasu. Wejście od ulicy Królewskiej, wiadomość w mieszkaniu pod Nr 9.
(2—0) —8,213—(13,288)

Od 1go Listopada r. b., na trzy lub cztery miesiące, **żądane jest MIESZKANIE umeblowane,** z trzech Pokojów i Saloniku, z Kuchnią, na 1szem piętrze od frontu, w okolicy Kościoła Ewangelickiego. Mający takie Mieszkanie do odnajęcia, raczą zostawić adress swój u Stróża domu Nr 614 lit *i* przy ulicy Niecałej, pierwszego od Ogrodu Saskiego. (3—3) —8143—(13197)

Są do odstąpienia na Nowolipiu, blisko Pałacu Mostowskich, na 1-em piętrze od frontu, w porządnym domu Nr 10. 3 Pokoje, Przedpokój, Kuchnia, Piwnica i Drwalnia.
Pokoj kawalerski z Przedpokojem, przy familji, z opałem i meblami lub bez; i Fortepjan zagraniczny, 2 znakomite obrazy, różne ryciny i figury, lustra i meble i różne sprzęty.
(2—3) —8,178—(13,230)

Od 1go Stycznia 1870 roku,
są do wynajęcia przy ulicy Rymarskiej, Nr 8 nowy,

obszerne Wozownie z Windą żelazną,

przydatne na Składy towarowe.
Wiadomość na miejscu u Właścicielki domu.
(3—3) —8049—(13042)

Budynek oddzielny z dwoma

Dziedzińcami, Składami i Piwnicami,

na wszelki proceder lub Fabrykę urządzić się dający, jest każdego czasu do najęcia, lub do sprzedania. Wiadomość pod Nr 604 przy ulicy Bielańskiej, w Kantorze Domu Bankowego S. Natanson i Synowie.
(2—3) —8172—(13228)

Są do sprzedania **CHARCIKI** pokojowe, bardzo pięknej rassy, dziewięcio-miesięczne, i **LAMPA** olejna, przy ulicy Instytutowej, w domu W. Lessera, pod Nr 1726, mieszkania Nr 7. Od godziny 3ej do 6ej codziennie widzieć je można. (1—1) —8218—(13340)



Dnia 19 b. m., w przechodzie ulicami: Graniczną, Żabią i Saskim ogrodem, zgubiono **złoty Łańcuszek**, staroświeckiej roboty, zapinany na rączkę wraz z binoklami, na nim zawieszonemi. Łaskawy znalazca raczy tę drogą po rodzicach pamiątkę odnieść na ulicę Grzybowską do domu Roeslera Nr 2 (983) do mieszkania p. Adamowskiej Nr 9, gdzie otrzyma stosowne wynagrodzenie.
(3—3) —8,185—(13,257)



Dnia 21go b. m., na licytacji przy Krakowskiem-Przedmieściu, u Pana Handelsmana, zginął **ZEGAREK**, ankier srebrny, o 22 kamieniach, w dwóch kopertach, wraz z Dewizką srebrną kilogramowej roboty, z przesuwką służącą za Pieczątkę, z literami S i O. Uprasza się PP. Jubilerów i Zegarmistrzów o zwrócenie uwagi na powyższy Zegarek; ze strony Policji poczyniono stosowne kroki do poszukiwania. W razie znalezienia, proszę o złożenie Zegarka do Redakcji „Kurjera Warszawskiego."
(2—3) —8214—(13292)

Nagrody Rs. 100.

W dniu wczorajszym przy wyjeździe z Pragi w podróż do Rossji, zgubiony został **Pakiecik**, w cienkiej bibułce, w którym znajdowało się mniej więcej **400 rs.**, to jest 1 bilet 100-rublowy nowy, sześć biletów po 25 rubli, w części nowych, w części dawniejszych, reszta była w 10-o, 5-o, 3 i 1 rublowych papierach. Łaskawy znalazca za powyższą nagrodą odniesie pieniądze do kupca Józefa Podzikowa, przy ulicy Targowej na Pradze. (3—3) —8,167—(13,235)

W pierwszych dniach bieżącego miesiąca, zaginęły dwa **WEKSLE** w dniu 16 września r. b., jeden na rs. 250, z terminem zapłaty za trzy i pół miesięcy od daty, drugi na rs. 300 z terminem zapłaty za cztery miesiące, przez J. Bernsteina z Tomaszowa na zlecenie własne do Stanisława D. Hertz w Warszawie ciągnione, a przez tegoż Hertza zaakceptowane, następnie przez J. Bernsteina Konrada Galewskiego in blanco indossowane.
Uprasza się przeto łaskawego znalazcę, aby rzeczone weksle za stosowną nagrodą jeżeli żądać będzie, na ręce Konrada Galewskiego w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego złożył, albowiem nikt z takowych korzystać nie może, gdyż kroki prawne przeciw temu przedsięwzięte zostały.
(2—3) —8195—(13236) **Konrad Galewski.**

Nagrody Rs. 25.
Zaginął z mieszkania **PIERŚCIONEK** damski z Rubinem ważącym 1½ karata; po boku obrączki po trzy brylanty osadzone z każdej strony. Uprasza się Osoby, któreby go dostrzegły, jakoteż i PP. Jubilerów i Złotników, o danie wiadomości przy ulicy Bielańskiej pod Nr 18, na 1sze piętro.
(1—3) —8257—(13326)



Dnia 22go b. m. zginęła z Saskiego Placu **Suka, Wyżlica** Angielska, (Setor), żółta, końce nóg białe, z łysiną na głowie; na szyi miała skórzaną Obróżkę. Uprasza się o odprowadzenie, lub danie znać gdzie się znajduje, do Zamku, pod Nr 5 mieszkania, za sowitą nagrodą.
(1—3) —8276—(13343)



W dniu 20 Kwietnia 1868 roku, zgubione zostały **dwa DOWODY** za zastawione w Banku kosztowności za Nr 17,600 i 30,993. Znalazca takowych, raczy je odnieść do Banku, gdzie już z mojej strony zrobiono stosowne zastrzeżenie. **Hersz Welt. Nr 1055.**
(3—3) —7,465—(12,251)



Wójt Gminy Czyste.
W dniu 22gim b m., wieczorem o godz. 8ej, na szosse, znaleziony został Wóz na żelaznych osiach, ze Skrzynią od kartofli, od którego człowiek z końmi przy rozwiedzeniu się woza zdołał zbiedz. Wóz zaś zabezpieczony jest w Urzędzie Wójta Gminy.— Także znajdują się zabłąkane cztery Barany, które, jeżeli się Właściciel w ciągu dni ośmiu nie zgłosi, to sprzedane zostaną przez licytację.— **Kamiński.**
(1—2) —8254—(D. W.)

Dnia 23go b. m. znaleziono

Woreczek z Pieniędzmi,

które można odebrać u Służącej Antoniny Kostanównej, w domu Nr 2673, w byłym Smoleńskim Hotelu.
(1—1) —8255—(13345)

W drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.